

Norwegia Oslo

Leżąca na Półwyspie Skandynawskim Norwegia należy do najbogatszych krajów świata, a jednocześnie znana jest z pięknych krajobrazów i dbania o czystość środowiska. Korzystając z lotniska w Świdniku, wybrałem się do tego pięknego kraju, aby zwiedzić stolicę Oslo oraz okolice. Film z mojej podróży pokażę w dwu częściach.

W pierwszej części w dniu **2 grudnia 2015** zaczniemy zwiedzanie od jednej z dzielnic Oslo, czyli Stovner. Po przejeździe do centrum zobaczymy **Teatr Narodowy** wraz z pomnikami norweskich poetów: Holberga, Ibsena i Bjornsona, ciekawą zmianę warty przed **Pałacem Królewskim, Uniwersytet** i przejdziemy się reprezentacyjną ulicą **Karl Johans gate**, prowadzącą od pałacu królewskiego, aż do nabrzeża. Dalej zwiedzimy **Ratusz** wybudowany w 1950 r., w którego wspaniale wymalowanych salach odbywa się ceremonia wręczenia Pokojowej Nagrody Nobla i pojedziemy zobaczyć obiekty sportowe oraz skocznie narciarskie w **Holmenkollen**. Stąd blisko już do słynnego **Parku Vigelanda**, stworzonego w 1924 r. i zawierającego 211 kamiennych rzeźb autorstwa rzeźbiarza norweskigo Vigelanda. Wracając na nabrzeże, zwiedzimy **Centrum Pokojowej Nagrody Nobla**, nowoczesną dzielnicę **Aker Brygge**, twierdzę **Akershus** i przez **Muzeum Armii** dojdziemy do monumentalnego gmachu **Opery** (dł. 207 m, szer. 110 m), by z jego dachu podziwiać panoramę Oslo. Wstąpimy jeszcze do sklepu z trollami, potem zobaczymy **katedrę ewangelicką** z ciekawą kabiną dla rodziny królewskiej i **katedrę katolicką Św. Olafa**, w której nabożeństwa odbywają się w różnych językach (w tym po polsku), a idąc w kierunku do dworca, przejdziemy przez Karl Johans gate.

W drugiej części w dniu **9 grudnia 2015** zwiedzimy **Norweskie Muzeum Ludowe** założone w 1894 r. Zobaczymy tam wiele oryginalnych budynków przeniesionych z różnych stron Norwegii i pokazujących życie w różnych epokach, w tym aptekę, delikatesy, bank, farmę, świątynię, a także stroje i tańce ludowe norweskie w wykonaniu ludowych zespołów, oraz kulturę Samów. Następnie zobaczymy **Muzeum Kon-Tiki**, w którym znajdują się oryginalne łodzie z drewna balsy Kon-Tiki oraz wykonane z papirusu Ra i Ra 2. Na łodziach tych słynny podróżnik norweski Thor Hayerdal udowodnił, że dawni mieszkańcy Peru i Egiptu mogli pływać przez morze. Obok jest **Muzeum statku polarnego Fram**, na którym odbyli wyprawy: Nansen do bieguna północnego w 1893 r. i Amundsen do bieguna południowego w 1911 r. Statek można zwiedzać z zewnątrz i wewnątrz. Będąc w Oslo, nie mogłem sobie odmówić rejsu po wyspach Oslofjordu i popłynąłem na **wyspę Hovedoye**. Zobaczymy tam ruiny klasztoru i resztki twierdzy, która broniła kiedyś dostępu do Oslo. Jeszcze tylko zrobimy sobie spacer wzdłuż największej rzeki Oslo, czyli **Akerselvy**, gdzie zobaczymy wodospad oraz najstarszy w Norwegii most łańcuchowy, i przejdziemy na nowoczesny dworzec kolejowy, z którego będziemy wyjeżdżać na dalsze zwiedzanie.

**Zapraszam
Krzysztof Baranowski**



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze Krzysztofa Baranowskiego *Norwegia Oslo*



Spotkania odbędą się
w środy 2 i 9 grudnia 2015 r. o godz. 17.00
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturyism.pl
Wstęp wolny



Jestem magistrem inżynierem budownictwa lądowego. Pochodzę z Piotrkowa Trybunalskiego, miasta, w którym przez kilkaset lat odbywały się sądy trybunalskie, przeniesione następnie do Lublina. Ja - podobnie - po studiach przeprowadziłem się do Lublina i pracowałem w kilku przedsiębiorstwach budowlanych na kierowniczych stanowiskach, aż do emerytury. Nie traktowałem dnia przejścia w stan spoczynku jako etapu zagrzebania się w domowych pieleszach, z kapciami na nogach i herbatką przed telewizorem. Wprost przeciwnie, mając teraz więcej wolnego czasu, postanowiłem zrealizować wiele spraw dotąd odkładanych na później. Przez cały okres pracy zawodowej, i obecnie, byłem i jestem bardzo aktywny w pracach społecznych na rzecz Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której mieszkam, oraz na rzecz Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, którego jestem członkiem. Od wielu lat pielęgnuję również moje najważniejsze hobby – zwiedzanie Polski, Europy i świata w rodzinnym gronie. Emerytura dała mi większe możliwości poświęcenia się podróżom. A podróże realizuję na kilka sposo-

bów, z których wcześniej preferowałem indywidualny wyjazd z namiotem na camping, obecnie wyjeżdżamy na zorganizowane wycieczki z biurem podróży. Zwiedziłem z rodziną prawie wszystkie kraje europejskie, niektóre afrykańskie i azjatyckie. Byłem na zboczu Mont Blanc, zaglądałem do krateru Wezuwiusza, pływałem statkiem po Bajkale, grałem w kasynie w Monte Carlo i Macao, chodziłem po Murze Chińskim i modliłem się w Jerozolimie. Z każdego wyjazdu przywożę film, zdjęcia, a przede wszystkim mnóstwo niezapomnianych wrażeń, którymi dzielę się z przyjaciółmi podczas spotkań w długie zimowe wieczory. Niektóre z najciekawszych wspomnień spisuję w formie reportażu, z myślą o ich wydrukowaniu. Ale mimo tylu pięknych rzeczy na świecie, to uważam, że Polska jest piękna, a najpiękniejsza jest Lubelszczyzna. Nasze jeziora, grzybowe lasy i zabytkowe miasta, odpowiednio zagospodarowane i wypromowane, skutecznie konkurują mogą z innymi perłami turystycznymi w świecie. I wierzę mi Państwo, że na emeryturze nie mam czasu się nudzić.

Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze Krzysztofa Baranowskiego

Norwegia Oslo

